

NA ZIMĘ? SENTECH!



Małgorzata Kluch
Marketing Manager GG Profits

Z racji swoich zawodowych obowiązków śledzę uważnie publikacje motoryzacyjne. Obecnie dominuje w nich aktualny temat przygotowania samochodu do zimy, ale... wszystkie pomijają sprawę układów zapłonowych.

Zgadzam się, że najważniejsze są elementy związane z bezpieczeństwem na zimowych drogach, a więc sezonowe opony, sprawne hamulce i światła. Dlaczego jednak uwaga autorów poruszających kwestię ewentualnych trudności z rozruchem silników koncentruje się wyłącznie na akumulatorach? Nie chcę tutaj udawać motoryzacyjnego eksperta, lecz mam niewątpliwie pewne doświadczenie w przewyżnianiu zimowych kłopotów. Potwierdzam więc, że akumulator niezdolny podczas mrozu „zakręcić silnikiem” wymaga interwencji samochodowego serwisu, tyle że scenariusz nieudanych zimowych rozruchów jest przeważnie inny: rozrusznik kręci i kręci, a silnik nie zapala, obraca się coraz wolniej, w końcu całkiem przestaje. Wówczas rzeczywiście trzeba zająć się akumulatorem, ale czy wyłącznie nim?

Akumulatory rozruchowe mają tę właściwość, że w niskich temperaturach maleje ich pojemność i wartość napięcia na zaciskach. Słowem, mimo wzorowego nawet stanu technicznego, energii dostarczają mniej. Tymczasem uruchamianie silnika potrzebuje jej więcej niż latem, bo gęstnieją w nim wszystkie smary, utrudniając poruszanie się części. Tak więc większą część energii akumulatora pobiera rozrusznik, a dla układu zapłonowego zostaje jej mniej, czasem wręcz za mało. Iskry na świecach zapłonowych stają się krótkotrwałe, słabe albo wręcz zanikają zupełnie. Równocześnie do cylindrów trafia wtedy więcej paliwa, które przy nieregularnych zapłonach nie spala się całkowicie, tworząc nagar na elek-

trodach świecy. W tych warunkach kolejny rozruch staje się jeszcze trudniejszy...

Radykalnym rozwiązaniem tego rodzaju problemów jest wymiana przewodów zapłonowych na ferrytowe firmy Sentech. Ich dobre przewodnictwo elektryczne (oporność zaledwie 5,6 kΩ na metr) zapewnia dużą energię iskry, a tym samym ułatwia rozruch zimnego silnika oraz późniejsze samoczynne oczyszczanie się elektrod świecy. Ferrytowy rdzeń i otaczająca go spirala są dobrymi przewodnikami elektrycznymi, a ponadto tworzą układ koncentrujący generowane pola elektromagnetyczne we wnętrzu kabla. Efektem jest nie tylko znaczne zmniejszenie emisji zakłóceń radiowych, lecz także zachowanie rozpraszanej wraz z nimi energii i jej wykorzystywanie do wzmacniania impulsów zapłonowych. Przy takim rozwiązaniu iskra na świecy jest silniejsza i utrzymuje się dłużej, a o to przecież głównie nam zimą chodzi.

Stosunkowo mniejsze znaczenie ma tu dobór klasy odporności temperaturowej montowanych przed zimą przewodów według normy ISO 3808. W ofercie marki Sentech znaleźć można, co prawda, wersje przewodów przystosowane nawet do warunków polarnych lub syberyjskich (np. klasa F przeznaczona do pracy w przedziale temperatur od -50 do +250°C), ale w naszych warunkach w zupełności wystarcza odporność na mrozy trzydziestostopniowe, choć nie ma tu żadnych przeciwwskazań, by zgodnie z popularnym porzekadłem „i na zimne dmuchać”.

SENTECH® HIGH POWER

* **INDUCTIVE IGNITION LEADS SET**
PRZEWODY Z RDZENIEM FERRYTOWYM



PRZEWODY Z RDZENIEM FERRYTOWYM

W przewodach najważniejszy jest rdzeń - to on przewodzi prąd!

* Jedyny w Polsce producent przewodów zapłonowych z rdzeniem ferrytowym

PRODUCENT: GG Profits Sp. z o. o.
ul. Spacerowa 6/8, 95-200 Pabianice
e-mail: sentech@sentech.pl
tel./fax +48 42 214 51 50, fax +48 42 227 19 32

www.sentech.pl